

W ŚRODĘ DNIA 13 MAIA 1807.

Z Wiednia d. 6. Maia.

J. C. K. Mość raczył dotychczasowego
celnego Administratora, niższej Austrii, Jó-
zefa Polzeina, aktualnym C. K. nadwornym
radcą kamery mianować, a na administratora
celnego niższej Austrii wynieść naysław-
niej pierwszego Asellora Bernarda de An-
ders.

Aktualnemu nadwornemu Sekretarzowi
przy nadwornej kamerze Janowi de Braun
raczył J. C. K. Mość przez wzgląd na jego za-
sługi przy byłszej nadwornej kommissyi
pod prezydencją terażniejszego W. Podko-
morzego, Hrabiego Wrba, udzielić naysław-
niej godność aktualnego C. K. stolnika.

Hrabina Rzychewska, Amalia Rostwo-
rowska i Marianna Bawarowska, tudzież Jo-
zef de Deboli utworzyły we Lwowie skład
kę na wsparcie cierpiącej ludzkości, i zebra-
ną kwotę 6210 ryń. oddały rządowi z wyra-
żeniem życzenia, aby 4000 ryń. ulokowano
dla miłośniwych sióstr we Lwowie na utrzy-
manie 3 sierót, i procz tego oddane do ich
rozrządzenia 500 ryń. a resztę 2710 ryń. roz-
dane były pomiędzy ubogich. J. C. K. Mość
dowiedział się z szczególniejszym ukontento-
waniem o ten piękny i czuły czyn, i

rozkazał naysławniej oświadczyć go w swo-
im imieniu zbierającym składkę.

Mieszczanie Pestscy Wołoskiego narodu
złożyli dla wsparcia chorych lub pokaliczo-
nych wojowników 1300 ryń. Stolarz z Ko-
szyc złożył w tamtejszej kassie wojskowej
275 ryń. 30 kr. dla uzbrojenia i zakupienia
konia dla jednego żołnierza do Palatyńskiego
huzarów regimentu. J. C. K. Mość powziął z
szczególniejszym ukontentowaniem wiadomość
o tych dowodach patriotyzmu, i rozkazał o-
znaczyć publicznością imiona dobrych i szlache-
tych tych obywateli.

Z Budy d. 1. Maia.

J. C. K. Mość, nasz naysławniejszy Oy-
ciec, Następca tronu i reszta Nayaśniejszych
familii cieszą się dobrem zdrowiem.

Na posiedzeniu d. 28 Kwietnia rozstrzą-
sały stany ułożony projekt na powiatowych
posiedzeniach reprezentacyi do J. C. K. Mei
względem propozycyi od tronu, i poczyniw-
szy ieszcze niektóre poprawy, posłały go przez
deputacyą do sali magnatów. Magnaci za-
nowiwszy się nad tym projektem przesłali swo-
ie względem niego uwagi na piśmie, po czem
o godzinie 2 zakończono posiedzenie zostało.

D. 29 o godzinie 7 z rana naradzały się

Stany na powiatowych posiedzeniach względem uczynionych przez magnatów dnia poprzedniego popraw do wzmiarkowanego projektu. — O godzinie 9 rozpoczęło się piąte posiedzenie seymu, na którym roztrząsano rzeczony projekt, nakoniec odłożone do przyszłego posiedzenia. — Na szóstym posiedzeniu przyjęto projekt z poprawami, postano do sali magnatów, który Arcy Xę Jnc Palatyn podpisał, i zaraz J. C. K. Mei był postany. Traść tego pisma jest następująca:

"Stany krajowe składają W. C. K. Mei najpokorniejsze podziękowanie, że po tylu wielkich ofiarach przywrócić raczyłeś wszystkim swoim krajom miły pokój, w celu iedynie obdarzenia wiernych poddanych spokojnością, i nadania państwu i krajom tem większej okazałości, mocy i zwycięstwa. Dla uczynienia więc zadosyć woli W. C. K. Mei wezmą zaraz Stany pod rozwagę propozycye i one uchwalą."

Dziś trudniły się Stany na powiatowych posiedzeniach wyborem deputacyi, która ułoży projekt do uchwały seymu stosownie do propozycyy Królewskich.

Z Zemlina d. 27. Kwietnia.

Przeznaczony korpus Serwiliów pod dowództwem Melenko Stoika de Parakina za rzeką Morawą, dla złączenia się z Rosyjskim woyskiem, zgromadził się d. 4 t. m. niedaleko Semendryi w liczbie 24 000 piechoty, 1500 jazdy i 400 artylerzystów. Na wiadomość atoli, że Kuszancy Ali postąpił z znacznym korpusem Turków w celu zniszczenia tego połączenia aż ku Fraternizi, pośpieszył Melenko przeciw niemu d. 6 r. no za rzekę Reszawę, przybył około południa do Kragowca, a d. 7 znajdował się już niedaleko Fraternizi. Rostawił natychmiast placowki, kazał rozpoznać okolice i poruszenia nieprzyjaciela, i poczynił przygotowania do ataku nazajutrz.

Podług dyktanda z Banatku, idący B.

Kier-basza przeciw powstaniem Bośni, zosłał od nich na początku tego miesiąca w 3 potyczkach z znaczną stratą porażony. Podobnagoż losu doznali na d. 6 i 7 t. m. Turcy Arnau-ci pod dowództwem niejakiego Boslies nad Verbas niedaleko Kanice; Bośtanie osadzili potem Kanice i coraz więcej wzięli się do nich ludzi. Miał podostatkami prochu i broni, i zdaje się, że wszyscy lud bierze się do oręża.

Łań z Semendryi wystawia bardzo smutne teraz położenie Serwii. Brak pieniędzy i żywności daje się coraz bardziej czuć nietylko w kraju, ale i w woysku; kredyt u sąsiedzkich krajów upadł, i nie może się za niego od nich zaistku spodziewać. Wszyscy granice są Turckim woyskiem osadzone, które przeszło 100,000 ludzi liczy.

Z Petersburga d. 4. Kwietnia.

Ukazem pod d. 27 Marca nakazano jest, aby z utworzoney 612,000 milicyi krajowej 200,000 ludzi wybrano do czynnego woyska.

J. Imp. Mość wyjechał d. 28 Marca w towarzystwie P. Nawosilowa, który d. 12 Marca powrócił z poselstwa do Memla, &c. do Petersburga, z tutejszey stolicy do armii Radca stanu Gervais z wydziału zagranicznych interesów, i Radca stanu Drushinin wyjechałi przodem d. 26 Marca, a Wielki Xę Konstantyn dawniej jeszcze z gwardyami do armii wyruszył. D. 25 Marca obchadzone tu było wstąpienie na tron Alexandra, który już 6 lat nam panuje.

Na d. 26 Marca ukończył się handlowy traktat między Rosją i Angią. D. ten jeszcze nie jest potwierdzony, a iżen to nastąpi, tedy zaydą w nim wielkie odmiany, czego domyślić się należy z wydanego pod d. 1 Sycznia ukazu.

Małtenka Austriackiego ambasadora, z powodu zniszczonego jego majątku, rozkazuje, aby ciężące na jego majątku długi, które do 50,000 rubli wynoszą, z skarbu publicznego wypłacone zostały, a przy puszczonej mu na 12 lat arzędzie Tugalanu pozostała po nim wdowa i dzieci utrzymywane były aż do śmierci ostatnich.

Tajny Radca Loder z Halli, który bawi tu od dwóch miesięcy, polecony na sobie dozór nad wielkim tutejszym lazaretem wojskowym.

Znaczna liczba milicyi uzbrojona jest pi-
kami.

Sprawiający interesy przy Królu Jmci Pruskim nadworny, Rządca J. Imp. Mei, Baron Krüdener, mianowany jest kamerjunkerem.

Oddaleni Jenerał jazdy Repnin, Jenerał piechoty Prosonowski, Jenerał porucznik Driesen i Jenerał major Müller są znowu do służby przyjętymi.

Ukaz Imperatorski pod d. 26 Lutego wyraża:

"Jenerała porucznika, Gruzińskiego Czarrowicza Miriana, wynosiemy na wyższość na tajnego radcę, i nakazujemy mu zająć się jako senatorowi w trzecim wydziale senatu."

J. Imp. Mość oświadczył pod d. 28 Lutego Jenerałowi porucznikowi Alexemu Andriełowiczowi Arakcejew, dozercy całej artyleryi, najwyższawsze swoje ukontentowanie za przygotowanie w tutejszym arsenale nowej połowej i ciężkiej artyleryi, iako też za utrzymywanie w dobrym porządku będącej już przy armiach, o czem przekonywał się J. Imp. Mość z raportów dowodzących jenerałów.

Pod d. 7 Lutego wydał J. Imp. Mość następujące pismo do tajnego Radcy, Senatora i Ministra skarbowego, Kawalera Hrabiego Waffilewa:

"Wynagradzając znakomite zasługi, które poległy w bitwie Jenerał porucznik Anrep położył, i przez wzgląd na jego familię

Podp. *Alexander.*

Dama stanu, Hrabina Czerniszew, złożyła na potrzeby kraju 26,000 rubli, Radca stanu Demidow 25,000 rubli, tajny Radca Rostopszyn 3000 rubli, Pani Rall dla ranionych w polu żołnierzy 40 funtów szarpi, 413 zawiązek i 400 kompresów, a nieznajoma osoba Niemieckiego narodu 460 zawiązek, 636 kompresów i 70 funtów szarpi.

Xzję Alexander Borisowicz Kurakin przeznaczył znowu: dla edukacyjnych ustanowień w Petersburgu i mieście Moskwie po 5000 rubli, dla szpitalu wdów w Petersburgu 10,000 rubli, dla instytutu Katarzyny 10,000 rubli, dla instytutu Maryi 10,000 rubli, dla Pawłowskiego szpitalu w Moskwie 10,000 rubli, dla szpitalu ubogich w Petersburgu 10,000 rubli, łącznie 60,000 rubli. Najjaśniejsza Imperatorowa Marya Federowna, iako opiekunka wszystkich ubogich ustanowień, podziękowała własnemużelnym pismem Xciu Kurakinowi za ten hojny dodatek do wyznaczonych już sum w roku 1804 dla cierpiącej ludzkości.

Oficerowie, którzy się przy wyprawie przeciw wyspie Kurzola, Bruzzo &c. popisali, zostali orderami zaszczytzeni.

Z Londynu d. 14. Kwietnia (Przez Danię.)

Potwierdziła się wiadomość o zdobyciu Hiszpańskiego miasta Montevideo. Major Tucker od 27go regimentu i Kapitan Donnelly, którzy przybyli tu ostatniej soboty z listami od Jenerała Achmuty i Admirała Stirlinga, przy-

wieźli tę pożądaną wiadomość. W niedzielę o godzinie 1 po południu ogłoszły ją wystrzały z dział w parku i Towrze, a w poniedziałek nadzwyczajna gazeta dworska oznajmiła publiczności następujący raport:

List Generała brygady Achmuty do P. Windhama. Z Montevideo d. 6 Lutego 1807.

"Moi Panie! Mam honor donieść WPa-nu, iż woyska J. K. Mei pod moim dowództwem przy nader odważnym odporze zdobyły szturmem ważną twierdzę i miasto Montevideo. D. 18 Stycznia rano wyruszyłem z woyskiem na ląd o 9 mil od miasta ku zachodowi od skały Careas w ciśnień zapie. Nieprzyjaciół znalazłem się w znacznej liczbie z działami na wzgórkach gdyśmy lądowali; ale nie postąpił przeciw nam, i pozwolił mi o milę od brzegu mocne obróć stanowisko. Po południu rozpoczęło się małe znaczące z dział, a pomiędzy placówkami z ręcznej broni strzelanie. D. 19 postąpiliśmy przeciw Montevideo. Kolonna prawego skrzydła pod Jenerałem brygady Lumley doznała zaraz odporu. Około 4000 nieprzyjacielskiej jazdy zajął mowało dwa wzgórki z tyłu przodu i prawego boku. Jak tylko postąpiliśmy naprzód, dawało do nas mocno karcaczami ognia, lecz mężny z przodu atak przez lekki batalion pod dowództwem Podpułkownika Brownrigg rozproszył nieprzyjacielski korpus. Nieprzyjaciół cofał się, jednak nie prześlawał do nas strzelać. Obróciłem stanowisko o dwie mile od cyta-delli, a placówki posunięte zostały aż ku przedmieściom, które nieprzyjaciół powiększy części wieczorem opuścił. — Nazajutrz rano zrobił nieprzyjaciół z całą swą siłą 6000 ludzi i wielu działami wycieczkę. Postępował naprzód dwiema kolumnami. Jedna składająca się z jazdy usiłowała zająć nam z lewego boku, a dru-

ga z piechoty atakowała lewe skrzydło naszego korpusu. Ostatnia z nich odparła nasze placówki, i tak dalece natarła na oddział z 400 ludzi złożony, że Pułkownik Campel przymuszony był posłać mu na pomoc 3 kompanie. Kompanie te uderzyły odważnie na przednią straż nieprzyjacielskiej kolumny, która mężnie się odparła. Kilkuoset ludzi padło z obu stron; ale gdy Korpus strzelców i lekka piechota uderzyły na tę kolumnę, poczęła się cofać, i była aż do miasta ścigana. Prawa kolumna nieprzyjacielska, nie będąc prawie w ogniu, cofnęła się także. — Podług odebranych doniesień, sadziłem, iż uzbrojenia Montevideo są słabe i załoga nie będzie mogła długo czynić odporu; lecz znalazłem fortyfikacye w dobrym bardzo stanie i od 160 dział zgręcznie kierowanych bronię. Nieprzyjaciół posiadając wyspę Ratones był panem portu; usypana więc została dwóch działowa bateria dla wstrzymywania jego armatnich łodzi. — D. 5 zaczęliśmy z baterii o 4 działach i 2 moździerzy i z wszystkich fregat i mniejszych statków strzelać do miasta. Widząc atoli, iż załoga wcale nie nakłania się do poddania, kazałem d. 28 usypić na szczyt 24 funtowych dział baterią o 1020 łodzi od cyta-delli. Parapet bastionu został w krótko zgruchotany, ale wół mało co ucierpiał. Kazałem więc jeszcze jedną zrobić baterią na przeciwko potulniowej bramy ku morzu, dla zrobienia szecerby. Ponimo tego nieprzyjacielskiego ognia wystrzeloną jedną z szecerby, która na d. 2 Lutego uznana była, iż się nią przecisnąć można. — Wydałem rozkaz nazajutrz na godzinę przededniem do szturm; wprzód jednak kazałem wezwać komendanta do poddania się, który mi żadnej nie dał odpowiedzi. O wyznaczonym czasie ruszyły woyska do szturm. Potrzebne wne-

zostały, i dano im nich z wszystkich biterii potężnie ognia. W nocy zaprawił nieprzyjaciel szczybę. Noc była bardzo ciemna. Przed kolumny uchybił szczyby, a gdy ją znalazł, tak dobrze była zaprawiona, iż ją wziął za nieszkodzone miejsce. Przez kwadrans wystawione wojska były na największy ogień. Kapitan Renny od 40go regimentu piechoty znalazł nakonie szczybę i poległ chwalebnie wdrapawszy się do niej. Rencił się za nim walczni nasi żołnierze i o ręcem otworzyli sobie wniście do miasta. Po ulicach były rostawione działa, wojska nasze wszystko o ręcem rozproszyły i działa poobalały. Czterdziesty regiment pod Pułkownikiem Browne wszedł także do miasta. Regiment Szary, który postawiony był przed bramą pomocną, przebył z niecierpliwością wartę. Za rozwidnieniem się wszystkiewały, wyławszy cytadelę, znajdowały się w naszych ręku, która jednak nie za długo się poddała. Wszystko uspokoiło się w mieście, i kobiety przechodziły już przed południem bez obawy po ulicach. — Tu następują pchwały, &c. i liczba zabitych i raniionych. Z Angielskiej strony zabitych jest 10 oficerów, pomiędzy którymi 2 podpułkowników, i 135 żołnierzy. Raniionych 30 oficerów i 309 żołnierzy. Zamieszanych 21 ludzi. Zdobyto 31 dwudziestu czterech funtowych, 68 osiemnasto funtowych, 31 dwunasto funtowych, 25 dziewięć funtowych, 57 sześć funtowych, 33 czterech funtowych, 32 trzech funtowych, 10 jedno funtowych dział, ogółem 112 dział i 7 moździerzy. — Jenerał Achmuty podaje także liczbę zabitych i raniionych z strony nieprzyjaciela. I tak w rozprawie d. 2 Lutego rachuje 2 do 300 zabitych, a 1500 raniionych, a przy szturmie do 800 zabitych i 500 raniionych. Don Pasquil Luis Hugiéro, rządcą, dostał się z 2000 ludzi (oficerów i żołnierzy) w niewolę. Uciekło nas d. 21

Uciekło nas d. 21

Potem następuje rapport Adm: Stiirlinga o postępowaniu eskadry i o iey stracie, która wyniosła zabitych 6, a w raniionych 28 ludzi. Przywodzi dalej między innemi, iż uporczywa obrona nieprzyjaciela tak dalece zmniejszyła Angielski zapas prochu, iż gdyby miało nie było szturmem wzięte, okręty królewskie nie byłyby już mogły iak na dwa dni prochu dostarczyć. W porcie Montevideo zapalili Hiszpanie oprócz 3 armatnych łodzi piękną fregatę o 28 działach, która z okropnym łoskotem na powietrze wyskoczyła. Reszta okrętów w porcie została nateżeniem maytkow uratowana.

Sobotnia gazeta dworska donosi, iż Lord Melvill wykonał przysięgę na tajnego radcę, i że Lord Grenwill Lewison Gower mianowany jest ambasadorem w Petersburgu.

Amerykańskie gazety donoszą pod d. 22 Lutego z Filadelfii, że Pułkownik Burr, podług listów z Natches pod d. 20 Lutego, stawiał się dobrowolnie pod sąd, i w krótcie jego sprawa rozpoczętą zostanie. Milicye rozszły się, i wszystko zhliza się do spokojności. Późniejszy atoli doniesienia mówią, iż Pułkownik Burr za złożeniem 10,000 talarów porękoymił na wolność puszczoney został. Inne natomiast zapewniają, że z więzienia uciekł, i udał się do Europejskich osad.

Jenerał Miranda znajdował się d. 10 Lutego na wyspie S. Troycy (Angielskiej). Ląd jego rozszedł się, a jego osobę wierzyciele przytrzymali.

Jenerał Baird przybył tu z przyładką Dobrey nadziei. Nim stamtąd wyjechał, podał mu tamteysi mieszkańcy podziękowne pismo za dobre z nimi się obchodzenie.

Wszystkie znajdujące się w Anglii regimenty Niemieckiego legjonu, równie jak wiele regimentów Angielskich odebrały rozkaz, aby w gotowości były do wsiadania na okręty, co ma na początku Maja nastąpić.

Eskadra z 4 Francuzkich fregat złożona, zawinęła do Gwadelupy, wysadziła tam 700 lądowego wojska i udała się znowu na morze.

W parlamencie nie zaszło w tych dniach nic ważnego. W izbie wyższej ponowił wczoraj Lord Stafford swój wniosek względem odmiany ministrów. Lecz nowi ministrowie znaleźli niespodziewaną większość i wniosek odrzucony został. Lord Sidmouth (Addington) oświadczył się z tego powodu przeciw bilowi na rzecz Irlandzkich katolików.

Liczba wojska, które pod Jenerałem Achmury zdobyło Montevideo, wynosiła około 5000 ludzi. Wyprawa Jenerała Craufurda jeszcze tam nie była nadeszła, ale w krotce była oczekiwana.

Eskadra Admirala Stirlinga zabrała w porcie Montevideo następujące okręty: 6 o 20 do 28 dział, 4 o 10 do 16 dział i 41 kupieckich. Montevideo jest daleko obrońniejszą, niżeli niedaleko niego leżąca stolica Buenos - Ayres, przeciw której w krotce nasze wojska postąpią. Montevideo jest także jedyną twierdzą w całym Paragwaju. Cudzoziemiec nazwiskiem Mordelli, który najbardziej zachęcał Hiszpanów do obrony, został przy szturmie zabity. Major Tucker, który przywieźć wiadomość o tem ważnem zdobyciu dla naszego handlu do Londynu, był przy szturmie lekko ranny. Pod Jenerałem Achmury ubito konia.

Dzisiejsza gazeta dworska donosi o zabraniu następujących okrętów: Dolores i Izabella Hiszpańskich korsarzów; Linx Francuz-

kiey korwety o 16 działach; zdobyte ostatniej kosztowało jednak Angielską szalupę Galeata 9 ludzi zabitych, a 22 ranionych.

D. 17. Kwietnia. (Przez Dantig.)

Dzisiaj o godzinie 4 po południu posłany został od gabinetowej rady rozkaz do Doctors Commons, aby żadnych okrętów lub własności, należących do mieszkańców połonnych Niemiec, aż do dalszego czasu sąd mórski nie uwalniał. Wydany zatem pod d. 26 Marca rozkaz, przez który wszelka własność, auzatyckich miały zabrana od 1-go Sycpnia 1807 uwolniona była, jest odwołana. Rzezoną własność składa się po większej części z ładunków żywności, wina i wódki.

Mowią, że Lord Sidmouth, którego zdanie zgadza z zdaniem nowych ministrów, w nidyzie znowu do ministerium, i że Xz Portland złoży swój urząd, czemu jednak wierzyć nie można.

Nowe ministerium zyskuje co raz większe zaufanie. Zewsząd nadchodzą pisma do J. K. Mei z podziękowaniem za utrzymanie konstytucyi przez sprzeciwienie się bilowi na rzecz katolików.

Podług doniesień z rzeki le Plata obchodzą się dobrze w portulniowcy Ameryce z porannami w Buenos - Ayres Anglikami.

Angielska fregata Blanche rozbiła się niedaleko Brestu. Lud i oficerowie wyratowany został i bardzo go ludzko w Brest przyjęto i dobrze się z nim obchodzą.

Szoner Cratly, który tu płynął z listami od Admirala Duckwortha zabrany i do Ceuta zaprowadzony został. Prywatny list od eskadry Admirala Kollingwooda donosi, że kapitan Halwill poprowadził 5000 wojska na wielu przewozowych barkach pod Pałkownikiem Frazzer na wschód do Smirny lub Alexandryi w Egipcie.

Kanałowa flotta pod dowództwem Kawalera Saumarez wytypnęła znowu z Torbay na pilnowanie Brestu.

Domowa wojna na St. Domingo między Chrystofem i Phelon, to jest między w pót i całami czarnymi ludźmi, nie ustie dotąd. Liczba jednak czarnych ma przeważać. Ciągłe utrzymywanie się pogłoska, że Chrystof zginął.

Jenerał White Locke przeznaczony na dowodzenie naszymi wojskami w południowej Ameryce, wziął z sobą Doktora Phelen, który będzie w owych okolicach przedmiotami historyi naturalnej.

Obie izby parlamentu uchwaliły podziękowanie wojskom Jenera Achmury i eskadrze Admirala Sturlinga za zdobycie Montevideo. Nowi ministrowie znaczną mają większość w obu izbach.

Hrabia Pembroke jest podług ostatniej gazety dworskiej na ambasadora do Wiednia na miyscu P. Adair mianowany. Lord St. Helens uda się, jak słychać, z pewnemi zleceniami do Petersburga.

Na d. 9 Marca rozbił się przed Kadyxem przewozowy Angielski okręt Mary.

Z Paryża d. 21. Kwietnia.

W przeszłym tygodniu Cesarzowa Jęć o godzinie 9 w wieczór odwiedziła w towarzysztwie rządcy Paryżkiego, ministra wewnętrz nego i części swego dworu, tutejsze muzeum starożytnych pomników Francyi, i z zarządcielem jego, P. le Noir, rozmawiała na wiecey o pomnikach Franciszka I. Montmorency i innych słownych mężów. Gdy Cesarzowa Jęć udała się na chwilę do przygotowanej na iey przyjęcie sali 1720 wieku, gdzie stoi popiersie laurami uwieńczone Najświetniejszego iey małżonka, odebrała się cięba muzyka z pieniami na pochwałę bobatyr-

skich dzieł naszego monarchy i dobrodziejstwa Cesarzowej, i tym sposobem odwiedzenie iey zamieniło się na uroczystość.

W twierdzy Swidnicy, która jest równie jak Brzeg i fortyfikacye Wrocławia rozebrana, znaleziono 250 dział, przeszło 400,000 funtów prochu i wiele żywności. Nał rozebraniem fortyfikacyi Wrocławia pracowało codziennie 2000 ludzi. Do wysadzenia wodnych redut pod Swidnicą użyto 27,000 funtów prochu, przez co wstrząsła się cokolwiek ziemia.

Z Paimpol donoszą pod d. 8 Kwietnia, iż korsarz z Granvilu przyprowadził tam Angielski okręt, ładowy cukrem, kawą, kaczenną i dżewem farbownym w wartości do 900,000 fr.

Skonfiskowane towary Angielskie w Smirnie, Salonich i Konstantynopolu podają do 50 mil. fr. wartości.

Przy wniesieniu do Senatu poselstwa Cesarzskiego (jak donieśliśmy w Nrze 33 gazety naszej) P. Regnault de Saint Jean d'Angely, mowca rady stanu, przedłożył powody do uchwały senatu w obszernej mowie, z której wypis kładziemy jak następuje:

Cesarz, którego wzrok zachowawczy na zawsze na widoku swoich przyjaciół, którego baczne oko śledzi wszelkie obroty nieprzyjacielskie, przewidział od dawnego czasu, że bandera Angielska, mogłaby się pokazać przy naszych brzegach, że możeby próbowała wyrzucić na nie szczątki kupieckich i floty, lub wysłać jakie z tych regimentów, których od tak dawnego czasu każe się spodziewać w polityce swym sprzymierzeńcom. — Wszelka przeto gotowość już jest na naszych brzegach, nie tak dla odparcia jak raczej dla przyjęcia dobrze batalionów Angielskich; już wydane są rozkazy, nie tak dla zamknięcia im drogi

do lądu, iak bardziey dla nieopuszczenia im, jeżeli ośmielią się **wyśiąć**, powrotu za morze. — Założone są obozy na wszystkich miejscach, z których można nieprzyjaciela, gdyby się pokazał, pilnie uważać, nagle dopaść, uderzyć pomyślnie i pobić. — W samych wojskach liniowych siły nasze większe są nad te, z któremiby nieprzyjaciół mógł pokusić się o wylądowanie na nasze brzegi. — Dzięki przeczności Cesarza i waszey mądrości, Senatorowie! mamy oprócz tych sił inne jeszcze ręce uzbroione dla obrony ziemi Francuzkiej, lub ukarania za iey zwałenie. Uchwala, którą wam Cesarz podał przed wyjazdem na zwycięstwo pod Ołomunicą i na podyktowanie pokoju pod Austerlitz, ustawa ta, która zdaie obronę granic odważnym gwardyi narodowych, nadała państwu innych żołnierzy, których dzielność i poświęcenie się odpowiedziały godnie nfiłości Cesarza i uprzedziły potrzeby oyczyzny. — Legiony gwardyi narodowych stoją pod bronią na brzegach, na północy i na zachodzie Francyi, a dowodczy ich wybrani są przez Cesarza z pomiędzy nypierwszych obywateli państwa, z pomiędzy oycow oyczyzny. — Potrzeba jednak zabezpieczyć jeszcze obronę wewnętrzną państwa przeciwko zmianom rzeczy choć nymniej niepodobnym, nymniej nieprzewidzianym: — Już mądrość Cesarza uściła wszystko co jest potrzebnem i użytecznem; roztropność iego i interes kram każą mu iść daley i przygotować odwod regimentom liniowym i legionom gwardyi narodowych, których orły brzeżą granice nasze nadmorskie. Rozkazał nam zatem przedlać wam projekt do uchwały, względem przygotowania części popisowych z 1808. — — **Wezwa-** się to popisowych nie dzieie się dla tego; aby wchodzili zaraz w regimenta liniowe, do którego bądź korpusu woyska, ani nawet do ich

kantonu, które są przepełnione, ale tylko dla utworzenia nowych legionow nakazali gwardyi narodowych, w celu uzupełnienia obrony brzegow i granic. Młodzież ta nie będzie mogła pociągnięta być do korpusow użytych za granicą, aż z zaczęciem roku 1809. — Cesarz wszystko uczynił dla pokoju. Widzieliście Senatorowie, widzieli Francya i Europa, iakie były iego zezwolenia dla gabinetu Saint-James. Widzieliście w traktacie podpisanym z Rosyą, za którego zerwanie zapłaciła Anglija, że J. C. K. Mość czynił tam wszystko dla swoich sprzymierzeńcow, żądając tylko całosci i niepodległości państwa Ottomańskiego, które Anglija z Rosyą chcą rozerwać i uiarznić. Potrzeba więc było bronić Francyi od tyle pogardy, Europę od tyle zaburzenia; słowem potrzeba było uzbroić się przeciw tyle niesprawiedliwości &c.

Siedmiedziesiąty dziennik wielkiej armii Francuzkiej. W Ramieniu d. 9 Kwie-
tnia 1807.

"Oddział Polski z 400 ludzi złożony, który z Krolewca na statkach wypłynął, wysiadł na półwyspie na przeciw Płotwy łączącym, i posłapił aż do wsi Karlo ię. P. Marlaquernaud, polowy adjutant Marszałka LeFebvre, udał się z woyskiem do tego miejsca, i tak dobrze swemi poruszeniami kierował, że zniósł te 400 Prusłakow, pomiędzy któremi zbaydowało się 120 konnicy. — Kilka regimentow Rosyjskich udało się wodą do Gdańska. Załoga uczyniła kilka wycieczek. Północny legion, pod dowodztwem Xela Rdziwiłła, podparł ie, zabrawszy około 40 Rosyauow w niewolę. Obiezenie popiersne jest żywo; ciężkie działa przybywają. — Zresztą w różnych miejscach armii nie zaszło nic nowego. — Cesarz powrócił z podróży do Kwidzyna i nadmorskiego nad Wisłą szanau. — Dwunasty regiment lekkiej piechoty i żandarmerowie odbyli przed nim ćwiczenia. — Ziemia i jeziora, których wszędzie jest pełno, iako też strumyki zaczęli już zrucac lody. Tymczasem rośliny jeszcze się nie pokazują."

GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 13. MAJA 1807.

Z Kopenhagi d. 25. Kwietnia.

Gazeta Hamburgska ogłosiła pod d. 21 Kwietnia, co następuje:

"Na d. 15 w wieczor połączył Marszałek Mortier część swoich sił w Pasewalk. Szwedzi rozciągnęli za daleko swoją linią, to jest od brzegu Odry aż do Meklenburskiego kraju. Marszałek Mortier postanowił uderzyć całą siłą na środek Szwedów, ponieważ był przekonany, iż iak skoro przybędzie nappierwey do Peeny, Szwedzi wielką muszą ponieść stratę i wielkie pomiędzy niemi zrobi się przez to zamieszanie. D. 16 kazał Marszałek Mortier równo z świtem atakować i zająć Belling. Francuzi musieli przez wielkie bagna przebydź. Doremnie usiłował nieprzyjaciel utrzymać wąwóz Lange Danora: po uporczywey walce, w której wiele okazał odwagi był z jednego po drugim stanowisku aż do Altesenow wyparty, gdzie połączył się z przybytem z Anklam wojskiem. Bronił się uporczywie, ale pomimo skutku, którego się po to swoich działach spodziewał, opanowane to miejsce zostało, i nieprzyjaciel nie mogąc z dobrego tego stanowiska korzystać, cofnął się w nieporządku do Ankla. Scigany był z palaszem w

ręk, na ulicach tego miasta rąbany i przymuszony uciekać za Peenę, na której nie miał czasu zniszczyć mostu. Szwedzi bardzo wiele w tym dniu ucierpieli, i procz zabitych i rannych utracili z działa i 600 jeńców. Po biwszy Marszałek Mortier środek, postąpił przeciw bokom, które oskrzydlił. Wysłana do Uckermünde brygada zabrała z działa i 500 jeńców. Inna do Demminu wysłana kolonna zabrała także dwa małe działa i 100 jeńców. Co chwile przyprowadzają do głównej kwatery Francuzkiej chłapkanych Szwedów, którzy nie umiejąc krajowego języka nie wiedzą gdzie się obrócić. Szwedzi zupełnie za Peenę przeparci zostali, a Francuzi osadzili Demmin. Lubo d. 16 przez cały dzień padał grad z deszczem i nieznosny wiatr panował, ubiegli iednak Francuzi 18 mil Francuzkich i wszędzie się bili. W Anklań załali małą flotylę, znaczny zapas żyta i maki, i porządne piece. Szwedzi mają 8 armatnych szalup i wiele przewożowych statków w tym porcie; lecz dla przeciwnego wiatru nie mogą wypłynąć i brakuje im żywności, przez co będą się musiały poddać."

Taż gazeta zawiera w sobie następujący dzienny rozkaz pod d. 20 Kwietnia:

" Stosownie do zawartego rozejmu w nocy d. 18 t. m. w Schlattkowie między JW. Marszałkiem Mortier i Szwedzkim Jenerałem Porucznikiem Eilen ugodzono się, iż d. 20 wyspy Usodow i Wollin będą woyskom Francuzkim oddane. Owocem bitwy d. 16 Kwietnia jest 1000 do 1200 jeńców i 6 dział. Cała kompania lekkiej artylerji Szwedzkiej zabrana została. Szwedzka armia obowiązała się nie poselać w czasie rozejmu żadnych posłków Kolbergowi i Gdańku, i nie pozwalac żadnemu obcemu woysku wylądowania do Szwedzkiej Pomeranii. Nieprzyjacielskie kroki mogą się tylko rozpocząć po 10 dniowym wypowiedzeniu tak z jednej, jak z drugiej strony.

Podp. Liebert, dywizyjny Jenerał i rzadca Pomeranii.

Najnowsze doniesienia z Gdańska zachodzą do 18 t. m. lecz nie w sobie nie zawierają nowego. Obie nieprzyjacielskie armie tak blisko siebie stoja, iż w krótkce oczekiwac należy stanowiącej bitwy.

Dawniejszy list prywatny z Królewca opisuje snutne położenie tamtejszych mieszkańców. Rzemieślnicy i ubożsi mieszczanie, którzy nie mają roboty, cierpią niedostatek, a bogatsi oddalili się powiększay części statąd. Liczba chorych jest bardzo wielka, a wiele tamtejszych lekarzow i chirurgow padło już ofiarą swej staranności około szpitalow.

Przed Gdańskiem stoja 3 wojenne Angielskie okręty.

Jenerał Lestocq, który teraz Pruską armiją dowodzi, jest rodem z Hanowern, równie jak Jenerał Michelson, dowodzący Rosyjską armiją na Woteczczynie.

Z Monachium d. 25. Kwietnia.

Polotze rozpocznie tu Doktor Gall swoją naukę o czacie muzgowej, którą przez 10

wieczorow za zapłatą z ludow dawac będzie.

Podług prywatnego listu z głównej kwatery Francuzkiej pod d. 10 Kwietnia, przybył oddział idącego z Szwedzkiej Pomeranii korpusu do Torunia i udał się nad Passargę, gdzie stanie w pierwszej linii woyska. Przy armii Francuzkiej rozechodziły się pogłoski o pokoju, którym jednak wierzyć nie można. Lubo ustawicznie przewilała się gońcy między obiema Cesarzami i Królem Pruskim.

Z Stuttgardu d. 19. Kwietnia.

Król Jmc powierzył dowodztwo nad stojącą w polu Wirtemberską armiją Jenerałowi porucznikowi Camrer, wiceprezydentowi wojennego kolegium, a Jenerał porucznika Seckendorfa uwolnił dla słabości zdrowia od dowodztwa.

W ostatnim tygodniu miesiąca Kwietnia pociągnęło 3 kolumnami 15,300 ludzi Francuzkiego i Włoskiego woyska z okolic Udine i Isonzo przez Tyrol i wyższą Bawaryą do okolic Augsburga, gdzie mają tymczasowo pozostać. Dywizyjny Jenerał Molitor dowodzący temi woyskami przybył d. 25 Kwietnia z Inspruka do Monachium. Przed kilku tygodniami przeszło także przez te okolice 3000 woyska z Włock, a mianowicie z Neapolu do Francuzkiej armii w Polsce.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 12 i 15. Maja 1807.

Korzec Pszenicy	- - -	zl. pol. 40 do 48.
— Żyta	- - -	36 — 40
— Jęczmienia	- - -	20 — 24
— Owsa	- - -	18 — 21.
— Grochu	- - -	40 — 48
— Kaszy jaglanej	- - -	64 — 70.

W Wiedniu d. 2. Maja.

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pizenicy	- - -	zl. pol. 24 do 30.
— Żyta	- - -	20 — 24
— Jęczmienia	- - -	16 — 21.
— Owsa	- - -	12 — 18

Ninieyszymi uwiadomiam się, iż w dobrach Głogowie J. W. Hrabi Sweerts Sporka w Galicyi wschodniej i Cyrkule Rzeszowskim leżących, w atamiecznym Urzędzie Ekonomicznym, 14 talarów Chmielu czerwonego z nasienia Czeskiego w roku 1806tym zebranego, w najlepšíym gatunku za słuszną cenę do sprzedania znajduje się. Chęć mający kupienia, do rzezonego Urzędu udać się, i tamże niemniej jeżeli im się podoba, zbiór Chmielu na rok przyszły zamówić, i ugodzić się mogą.

Z Strony C. K. Akademickiego Senatu w Krakowie ninieyszymi podaje się do wiadomości, iż 12 Stypendyów Burkarnych rocznie po 50 zł. ryń. w zeszłym 1806 roku zawakowało. Ci więc uczący się, którzy sobie te Stypendya otrzymać życzą, mają swoje prośby zaświadczaniami z wierzchności i przyzwoitego Plebana swe lub ich rodziców uboństwo, dobry progress w studiach i moralność udowodniającemi opatrzone, najdalej do 1 Czerwca b. r. u tutejszey C. K. kancelaryi podać.

Fr. Marx, Rektor.

Z C. K. Akademickiego Senatu w Krakowie d. 25 Kwietnia 1807.

Józef Karol Niemetz Praw Doktor i Synd.

Właściciel Swoszowic i Łazienek tamże donosi Przechacney Publiczności, iż kąpiele wód Mineralnych siarczanych, dnia 11 bieżącego miesiąca Maja rozpoczną się, i kontynuować się będą aż do końca piękney pory w początku Jesieni. Traktery Mikołaj Orliński przy tych kąpielach o wszelkie do życia wygody starać się będzie, równie dla Publiczności dla poratowania swego zdrowia bawiacey, iako i dla gości w celu zabawy przybywających tem bardziey jeżeli wczesnie o liczbie osób i czasie, w którym im mieć służyć będzie uwiadomionym.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, ninieyszym Edyktem do publiczney podaje wiadomości, iż na żądanie Pana Walentego Bartscha tegoż Magistratu Wiceprezesa, zwiną przez P. Augustyna Podlewskiego na publiczney po P. Józefie Bartschu licytacji zakupione a dotąd nie zapłacone d. 30 miesiąca i r. b. o godzinie 9 z rana zaczynając do 12, a z południa od 3 do 6 aż do ukończenia zupełnego przez publiczną licytację w kamienicy pod Nr. 15 w Krakowie sprzedawane będą. — Wszyscy zatem mający chęć co z takowych win nabyć, mają się na miejscu i czasie wyżey wyznaczonym znajdować.

Gollmayer.

Łodziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.

Dnia 2 Maja 1807.

Michiński.

Magistrat Miasta C. K. Kaźmierza dolnego wszystkim do kogo należy ninieyszem i oznajmiam, iż r. p. dnia 3 Listopada przez jakiegoś człowieka z Łysobyk powiadającego się, iż na jarmarku nierakiemu Janowi Łyszcza klacz nie wielka za 31 ryń. 30 kr. sprzedana została, który to Łyszcza, że z Łysobyk nikt na jarmarku nie był, a przedawca z osoby mu znaiomy nie był, pomienione pieniądze dla swoiey pewności w tutejszym Magistracie złożył, że tedy przedawca za podczytanego tutaj późniey uważanym został, i te pieniądze tym sposobem bez Pana pozostali, a przeto żeby do pomienionej klaczy prawa własności dowieść mógł, ma się tu w przeciągu roku iedego zgłosić i prawo sobie służące tym pewnie dowieść, gdyż inaczey klacz ta iak znaleziona uważana będzie, i stosownie do § 121 części II. ustawy cywilney z raczonemi pieniędzmi pokłapiono zostanie.

Dan w Kaźmierzu dolnym dnia 14 Marca 1807.

Głom.

Kawka.

Sotowski.

Z Magistratu C. K. Miasta Kaźmierza dolnego.

Belczykowski Prot.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej wszystkim, którym na tym zależy, Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: że dobra Rykoszyn w Cyrkule Kieleckim leżące, w summie 29,035. zł. ryń. 24 kr. oszacowane Mikołaja Branwickiego, dziedziczne, na żądanie Floryana Hrabi Tarło w drodze Ekzekucyi na zapłacenie summy 12,500 zł. ryń. w Zło-

cie lub grubey monecie srebrney z prowizyą od dnia 7 Lutego 1800 roku po 6 od 100 przysądzoną, na licytacyę publiczną w C. K. Sądach tutejszych dnia 25 Czerwca 1807. Roku odprawiać się mającą są podane pod warunkami następującemi:

1) Każdy kupna sobie życzący będzie obowiązany na rekoymią dla pewności licytacji dziesiętą część szacunku w Złocie lub grubey monecie srebrney, Złoto jednak po 4 ryńskie 30 kr. rachując, przed zaczęciem licytacji złożyć.

2) Nabywca będzie obowiązany w dniach 14 po approbowaney od Sądu licytacji sumę 12.500 zł. ryńskich w Złocie lub grubey monecie srebrney z prowizyą od dnia 7 Lutego 1800 roku po 6 od 100 rachować się mającą, resztę zaś summy, za szacunek wylicytowaney w monecie kurs w kraju mający do depozytu Sądowego w dniach 14 złożyć; bo inaczej z tego szkodą i jego kosztem na żądanie prawem pokonywającego, nowa licytacya rozpisana zostanie.

3) Co do reszty wolno będzie nabywcy z wierzycielami na dobrach Rykoszynie hypotekę mającemi, którzy w czasie licytacji, nie oczekując osobnego wezwania w prawach swoich dopilnować się mają, w zględem ich prętszy ugodzić się, lub do depozytu sądowego złożyć, albowież dla nich na nowo summy zahes ieczyć legalnie, dekretem jednak dziedziectwa dóbr mających być sprzedanych pierwsey nie odbierze, dopoki całego szacunku wylicytowanego do depozytu nie złoży i nie za bezpieczy.

Wszyscy nakoniec wierzyciele hypoteką opatrzeni oraz wzywają się, ażeby przed odprawie się mającą licytacyą dopilnowali się w prawach swoich, i upominają się ażeby osobnego nie oczekiwali wezwania, lecz przy licytacji praw swoich dopilnowali, inaczej bowiem ani do kupującego czyli obeymniającego te dobra, ani do dóbr samych prawa żadnego mieć nie będą, ale satysfakcyi swojej z summy za sprzedaż wypadły lub z innego majątku dłużnika poszukiwać będą musieli. W Krakowie dnia 21 Marca 1807. Roku!

W słabiści Jego Excellencyi JW. Prezesa:

Bernad Dwernicki Konsyliarz Appel.

Mathias Kannamiller.

Schieranz. Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniemy, Pauminger.

W Chełmie skarbowe czopowe miejskie od piwa, miodu i gorzałki lub pojedynczo, lub razem naywięcey dającymy od d. 1 Czerwca do ostatniego Sbra r. b. dnia 11 Maja r. b. zalicytowane będzie.

Pratim fisci rzeczowego czopowego jest:	Od piwa	250 ryń. 30 kr.
	— miodu	127 — 13 4/12 —
	— gorzałki	679 — 56 3/12 —

Razem 1057 ryń. 37 7/12 kr.

Ochoczy licytowania mają więc w Chełmie na rzeczonym dniu o gney godzinie znajdować się, i w totą część Prati fisci na Vadium opatrzyć. W Krakowie d. 20 Kwietnia 1807.

Dnia 18 Czerwca o godzinie 9 z rana w Król. urządzie cyrkularnym Krakowskim przez Król. prefekturę Promnicką następujące dzieściny wytyczne przez publiczną licytacyę (przy której poddani na własne swoje dzieściny pierwszeństwo mieć będą) naywięcey dające nu na rok ieden, to jest z krescencyi ozimey i jarey roku 1807 z następujących dóbr i wsiow puszczonych będą, iako to:

W Krakowskim Cyrkule.

Z Pisar w fiskalney cenie	87 ryń. — kr.	Z Batowic	200 ryń.
— Radwanowic	242 — — —	— Boskutowa	50 —
— Patecznicy	23 — — —	— Suloszowy	125 —
— Makowa	32 — 30 —	— Stregoborzyc	z Ruslik: grónt 105 —
— Krzywopłotu	33 — — —	— detto	z Domin: detto 150 —
— Adamowic	25 — 15 —	— Złotnik	450 —
— Krzeszowic	252 — — —		

Chęć do licytowania mający dnia i godziny namienionej w kancelaryi cyrkularney z Vadium 15 procentowym nadgłofić się, zaś kondycye licytacyjne zawsze w kancelaryi Promnickiey wyczytać mogą. W Promniku dnia 1. Maja 1807.